

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2023r.

sprawy **K. D.**

skazanego za czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2023r., sygn. akt II

AKa 25/21, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 18

listopada 2020r., sygn. akt III K 299/19

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W piśmie sporządzonym przez jednego z obrońców skazanego, datowanym na dzień 20 kwietnia 2023r., postawiono dwa zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. i art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. art. 115§5 k.k., a także zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 433§1 i §2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez przeprowadzenie w sposób nieprawidłowy kontroli odwoławczej polegającej na uznaniu za słuszną dowolnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i akceptacji orzekania przez ten Sąd na podstawie materiału

dowodowego pochodzącego z postępowania przygotowawczego i z pominięciem przy ocenie materiału dowodowego – istotnych dowodów w sprawie przeprowadzonych bezpośrednio przed Sądem, z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Pierwsze dwa zarzuty, dotyczące naruszenia prawa materialnego, nie mają charakteru zarzutów kasacyjnych. Sąd Odwoławczy ograniczył się do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, a zatem nie mógł naruszyć prawa materialnego, bowiem go nie stosował. Zarzuty te mogły zostać zatem skierowane wyłącznie pod adresem Sądu Okręgowego.

Trzeci w kolejności zarzut omawianej kasacji, dotyczący rażącego naruszenia prawa procesowego, kwestionuje natomiast prawidłowość dokonanej przez Sąd II instancji kontroli odwoławczej w zakresie oceny wyjaśnień skazanego i świadka M.M. dokonanej przez Sąd *meriti*. Zarzut ten zostanie omówiony poniżej, wspólnie ze zbliżonymi w treści zarzutami kasacyjnymi drugiego z obrońców K. D.. Zauważenia wymaga jednak, że w zarzucie tym wskazano, pomiędzy innymi wyszczególnionymi zastrzeżeniami, na niezasadne zaakceptowanie przez Sąd II instancji dokonanej przez Sąd I instancji oceny, iż „oskarżony poprzez zawarcie umowy działał z zamiarem pokrzywdzenia pokrzywdzonego i niewywiązania się z zawartej umowy” (myślnik pierwszy). Takie sformułowanie tego fragmentu zarzutu sprawia jednak, że odnosi się on w istocie do kwestii ustaleń faktycznych, a nie kontroli odwoławczej zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia art. 7 k.p.k. czy art. 410 k.p.k. W związku z powyższym należy uznać, że jako taki, jest on w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalny.

W drugiej kasacji, datowanej na dzień 17 kwietnia 2023r., drugi z obrońców skazanego podniósł zarzuty rażącego naruszenia przepisów procedury karnej, tj.:

- art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającego na zaniechaniu rzetelnej kontroli odwoławczej zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,

- art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., polegającego na zaniechaniu rzetelnej kontroli odwoławczej zarzutu naruszenia prawa procesowego – art. 17§1 pkt 11 k.p.k. i art. 439§1 pkt 9 k.p.k.

oraz

- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170§1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegającego na oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka A. R., mimo że przesłuchanie tego świadka było niezbędne w celu wykazania okoliczności szczegółowo wskazanych w tezie dowodowej obrońcy.

Analizując treść motywów pisemnych orzeczenia Sądu Apelacyjnego przez pryzmat stawianych kasacyjnie zarzutów należy uznać, że zarzuty te są bezpodstawne. Sąd bowiem odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji i uczynił to w sposób wyjątkowo wnikliwy i rzeczowy.

W kwestii zarzutów apelacji dotyczących uchybień w przestrzeni oceny materiału dowodowego stanowiącego podstawy orzekania, jak też ustaleń faktycznych podkreślenia wymaga, że Sąd Odwoławczy nie poprzestał wyłącznie na zaaprobowaniu stanowiska Sądu I instancji, ale poczynił także własne, obszerne rozważania, które cechuje nie tylko pełne oparcie w realiach niniejszej sprawy i w ujawnionym w sprawie materiale dowodowym, ale też w zasadach prawidłowego rozumowania i wskazaniach doświadczenia życiowego.

Wbrew stanowisku obrony, w sprawie zgromadzono i ujawniono materiał dowodowy, który w sposób jednoznaczny świadczył o przestępczym zamiarze K. B.. Motywy pisemne sporządzone przez oba Sądy orzekające w niniejszym postępowaniu dają temu jednoznaczny wyraz. Patrząc przez pryzmat rozważań obu sądów, argumentacja zawarta w obydwu kasacjach jawi się jako czysto polemiczna, a niekiedy odbiegająca wręcz od sedna problematyki. Z kolei wyjaśnienia skazanego negujące jego sprawstwo, którym obrona daje prymat, można ocenić wręcz jako naiwne.

Logiczne jest, że w sytuacji, gdy w sprawie istnieją dwie przeciwstawne grupy dowodów, dokonanie ustaleń faktycznych musi zostać oparte na jednej z nich, a mianowicie tej, której dowodom, w procesie swobodnej ich oceny, przyznano walor wiarygodności. Zgromadzona w sprawie dokumentacja w powiązaniu z depozycjami osobowych źródeł dowodowych, a także częściowo z wyjaśnieniami samego K. D., pozwala na odtworzenie schematu jego działania i celu, jaki mu towarzyszył. Schemat ten w sposób bezbłędny wpisuje się z kolei w mechanizm działania opisany przez świadka M. M.. Nie sposób uznać, by taka zbieżność nosiła cechy przypadkowości.

Zastrzeżenia zgłoszone w kasacji datowanej na dzień 20 kwietnia 2023r., dotyczące depozycji wspomnianego wyżej świadka nie zostały zaprezentowane w apelacji, a tym samym nie sposób wymagać od Sądu Odwoławczego, by dokonał kontroli instancyjnej

owych zeznań przez pryzmat wątpliwości zasygnalizowanych przez obronę. Niezależnie jednak od tego należy uznać, że brak jest podstaw do ich deprecjonowania. Jak racjonalnie wskazał Sąd Apelacyjny, mając na względzie zażyłość, jaka łączyła świadka M. M. ze skazanym, „z którym, wedle jego obszernych wyjaśnień, złożonych we własnej sprawie, miał dopuszczać się szeregu zachowań o znamionach czynów zabronionych, nie miał on powodu, aby akurat w tym wąskim, pobocznym dla niego wątku, bezpodstawnie obciążać K. D.” (str. 21 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Sąd nie stracił z pola widzenia także braku szczegółowości w zeznaniach świadka w tym zakresie, niemniej jednak nie uznał tej okoliczności za mającą znaczenie dla całościowej ich oceny.

Nie znajdują żadnego potwierdzenia zawarte we wskazanej kasacji twierdzenia obrony, jakoby Sąd Odwoławczy nie skontrolował toku rozumowania i sposobu oceny dowodów dokonanej przez Sąd *meriti*. Jak już wspomniano, Sąd uczynił to, a co więcej, zrobił to w sposób niezwykle skrupulatny. I nie sposób dać wiarę autorowi kasacji, gdy twierdzi, że w sprawie nie wzięto pod uwagę przyczyn, dla których wyjaśnienia K. D. mogły zawierać ewentualne sprzeczności. To bowiem nie owe sprzeczności były decydujące, jeżeli chodzi o odmówienie im cechy wiarygodności.

Przechodząc do zarzutów z pkt II i III kasacji datowanej na dzień 17 kwietnia 2023r. należy podnieść, że rozważania Sądu Apelacyjnego poczynione odnośnie do materii w tych zarzutach poruszanej nie budzą najmniejszych wątpliwości.

Na str. 9-12 uzasadnienia Sąd rozpoznał zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia art. 17§1 pkt 11 k.p.k. i art. 439§1 pkt 9 k.p.k., czyniąc to, ponownie, w sposób drobiazgowy i wyczerpujący, a jednocześnie przejrzysty. Argumentacja przytoczona w treści uzasadnienia kasacji na str. 15-20 staje się w świetle tych rozważań całkowicie chybiona. Jej autor zdaje się nie dostrzegać, że czyn objęty aktem oskarżenia w przedmiotowej sprawie i czyny osądzone w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pod sygn. akt III K 74/19, nie stanowią tych samych czynów tej samej osoby. Uwaga ta dotyczy nie tylko czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k., do którego odniósł się Sąd Apelacyjny m.in. na str. 10 uzasadnienia, ale także, jeżeli nie przede wszystkim, do czynu przywoływanego przez obronę w treści kasacji.

O ile bowiem w przedmiotowej sprawie skazany został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za przestępstwo polegające, ujmując rzecz skrótowo, na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości spółki P., wprowadzając w błąd osoby działające w jej imieniu i na jej rzecz co do zamiaru

wywiązania się z umowy leasingu i co do stanu technicznego pojazdu B., a zatem za czyn zakwalifikowany z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k., o tyle czyn przywołany w kasacji obrońcy miał polegać na usiłowaniu doprowadzenia przez K. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółkę P.S.A., w ten sposób, że spowodował on zdarzenie będące podstawą do wypłaty odszkodowania, tj. zgłosił kradzież (tego samego) pojazdu B., która nie miała miejsca, wprowadzając przedstawicieli wskazanej wyżej spółki w błąd. Czyn ten zakwalifikowano z art. 298§1 k.k. w zw. z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. Czyny te różnią się nie tylko czasem i miejscem ich popełnienia, ale także sposobem działania sprawcy, czy osobą pokrzywdzonego. Analizując opisy obu tych czynów nie sposób mówić o tym samym zdarzeniu historycznym, a tym samym jakiegokolwiek tożsamości przestępstw.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu tej kasacji, dotyczącego oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań A. R. uznać należy, że stanowisko Sądu zostało w tej przestrzeni należycie uzasadnione, zaś zaprezentowana w kasacji argumentacja nie przekonuje, że przesłuchanie A. R. w charakterze świadka wpłynęłoby w jakikolwiek sposób na ustalenia w zakresie sprawstwa i winy K. D.. Co więcej, dodać wypada, że złożenie omawianego wniosku dopiero na etapie postępowania odwoławczego mogło skutkować jego oddaleniem również na podstawie art. 452§2 pkt 2 k.p.k.

Podsumowując, skarżący nie wykazali, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[SOP]

[ms]

